

Maria Malinowska:

## **Stanowisko samorządu Województwa Małopolskiego w sprawie GMO**

Konferencja

*... Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widząc, że były dobre, rzekł: [Niech ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona]. I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre...*

*Księga Rodzaju, 10-12*

Małopolska od kilku lat walczy otwarcie i stanowczo o to, aby na jej ziemi nie było uprawianych genetycznie modyfikowanych roślin. Pierwszym krokiem było podjęcie w listopadzie 2004 roku Rezolucji nr 26/04 Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 29 listopada 2004 r. w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Małopolskiego strefą wolną od upraw organizmów roślinnych zmodyfikowanych genetycznie.

Rezolucja brzmiała następująco:

***Sejmik Województwa Małopolskiego zaniepokojony decyzją Komisji Europejskiej z dnia 8 września 2004 roku, w sprawie wprowadzenia 17 odmian genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy - MON810 - do Wspólnotowego Katalogu Nasion, zwraca się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi z apelem o ogłoszenie obszaru Województwa Małopolskiego strefą wolną od upraw organizmów roślinnych zmodyfikowanych genetycznie.***

W uzasadnieniu Rezolucji podkreślono, że rozpoczęcie upraw roślin uprawnych zmodyfikowanych genetycznie stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi i dla środowiska naturalnego, że godzi ono w wizerunek Polski i jej regionów, w tym Małopolski postrzeganej aktualnie jako producentów zdrowej, wysokiej jakości żywności. Podkreślono, że przedstawiciele regionalnej społeczności Małopolski zasiadający w

Sejmiku Województwa wyrażają głęboki niepokój i obawy związane z możliwością rozprzestrzeniania się upraw żywności zawierającej zmodyfikowany materiał genetyczny. W końcu dodano, że mieszkańcy Małopolski domagają się podjęcia działań, które skutecznie powstrzymają rozwój hodowli organizmów zmodyfikowanych genetycznie na terenie województwa małopolskiego.

Radni wojewódzcy nie pozostali bezczynni.

Z inicjatywy także radnych w 2005 roku w Urzędzie Marszałkowskim rozpoczęto opracowywać Strategię Bezpieczeństwa Biologicznego w Województwie Małopolskim. Strategia ta zakładała współpracę nie tylko z organizacjami i instytucjami, ale także z ogółem społeczeństwa, w tym szczególnie rolników. Współpraca miała zapewnić jak największą ochronę małopolskiego rolnictwa przed roślinami modyfikowanymi genetycznie. Ale obok tego cytowane opracowanie mówiło o konieczności tworzenia systemowych i proceduralnych rozwiązań chroniących konsumentów przed żywnością mogącą stanowić zagrożenie zdrowotne.

Zespół opracowujący w/w Strategię podkreślał fakt, że rolnictwo Małopolski posiada szczególne walory predestynujące go do miana rolnictwa ekologicznego i zrównoważonego. Wśród głównych zalet wymieniane były: mozaikowość upraw, zróżnicowanie glebowe i siedliskowe, spory obszar powierzchni prawnie chronionych i niski poziom stosowania środków chemicznych. Według powyższego opracowania nie można pogodzić uprawy ekologicznej i transgenicznej, ponieważ obydwa typy rolnictwa wykluczają się. Konkluzja dokumentu jest w tym zakresie jedna:

*"...Jeżeli Małopolska ryzykować będzie próbując łączyć rolnictwo tradycyjne z GMO i postawi na genetycznie modyfikowane organizmy, to nie tylko może znaleźć się w sytuacji braku zainteresowania żywnością produkowaną w regionie, ale także może zniweczyć wysiłki podejmowane dla rozwoju produktów markowych i tradycyjnych".  
Wiadomo, że GMO może także wpływać na uprawę żywności ekologicznej. Pyłki roślin nie znają barier administracyjnych, ani granic geodezyjnych. Istnieje więc realne niebezpieczeństwo skażenia tradycyjnych upraw przez geny odmian zmodyfikowanych, a co za tym idzie pozbawienie Małopolski i Polski bogactwa tradycyjnych gatunków i odmian roślin..."*

Podsumowując:

Z inicjatywy radnych nasze województwo uczyniło jednoznaczne kroki w kierunku ochrony środowiska naturalnego Małopolski, ochrony rolnictwa tradycyjnego i ekologicznego oraz ochrony praw konsumentów w celu zabezpieczenia rynku produktów spożywczych w zdrową i bezpieczną żywność. Podejmowaliśmy te działania kierując się dobrem Małopolan - rolników i konsumentów. Ponadto uważamy, że zachowanie istniejącej bioróżnorodności Małopolski wolnej od GMO jest ogromną szansą promocji regionu, szansą dla rolników producentów rolnych nieskażonych produktów oraz walorów Małopolski atrakcyjnej turystycznie ze względu na stan ekologii. Niestety mamy wrażenie, że obecna władza krajowa a w ślad za nią i lokalna lekceważy stanowiska i rezolucje wszystkich Sejmików tak w Małopolsce jak i w kraju realizując obecnie politykę biernej akceptacji niszczenia polskiego rolnictwa produkującego zdrową żywność, jak również prawa do zdrowej żywności i rzetelnej informacji.